

Czcigodna Rodzino naszego Bohatera,

**Wszyscy uczestnicy uroczystości pogrzebowych ś.p. porucznika Stanisław Kopika,
ps. Zemsta, według dostojęstwa, urzędu, rangi i stopnia,**

Panie, Panowie,

„Nad nami Pan Bóg czuwa i ma nas w opiece. Bo nasz cel pobytu w lesie jest powołany przez Boga, aby nie dopuścić do komuny i do zniszczenia wiary katolickiej... - pisał w 1946 r. do szefa Urzędu Bezpieczeństwa w Żywcu pan porucznik Stanisław Kopik, „Zemsta” – dowódca oddziału antykomunistycznego i oficer w Zgrupowaniu Narodowych Sił Zbrojnych pod dowództwem kpt. Henryka Flame, ps. Bartek.

W wigilię Narodowego Święta Niepodległości, w Kolegiacie Przemienienia Pańskiego i na cmentarzu parafialnym w Garwolinie Ojczyzna żegna Pana Porucznika, żegna swojego Bohatera; uczestnika wojny obronnej 1939, żołnierza Armii Krajowej, Wojska Polskiego, Narodowych Sił Zbrojnych, niezłomnego patriotę, walczącego z komunizmem, którego postawę wobec zwolenników narzuconego Polsce systemu politycznego najpełniej wyraził w słowach odezwy: ...„uważam was za pachółków rosyjskich, z którymi nie liczyłem się i liczyć nie będę, ani też litowałem...”

Z honorami Polska żegna dziś Bohatera, który dla jego oprawców był i miał pozostać na zawsze bandytą, Polska odprowadza na wieczną wartę doczesne szczątki człowieka, których miało nigdy nie być. W czerwcu 1948 r. prowadzone od długiego czasu działania operacyjne komunistycznego aparatu bezpieczeństwa zmierzające do ujęcia Stanisława Kopika znajdują swój tragiczny finał. 17 czerwca zostaje ujęty przez UB i osadzony w siedzibie Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, gdzie kilkanaście godzin później ponosi śmierć. Nazajutrz ciało Bohatera skierowano do Zakładu Medycyny Sądowej w Warszawie, gdzie zanotowano je pod fałszywym nazwiskiem Wiktor Kopczyński. 30 czerwca pod takim też nazwiskiem przesłano je na cmentarz komunalny (dziś wojskowy) na Powązkach i pochowano na kwaterze C.

Przez ponad 70. lat miejsce ukrycia szczątków polskiego Bohatera pozostawało nieznane. W 2019 i 2021 r. Biuro Poszukiwań i Identyfikacji przeprowadziło prace poszukiwawcze i ekshumacyjne na kwaterze C Cmentarza Wojskowego Powązkowskiego. Wśród wielu bezimiennych szczątków leżały te, po których ślad miał zagać na zawsze.

Jest dla mnie bolesnym dramatem fakt, że nie mogę dziś osobiście uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych Pana Porucznika Stanisława Kopika ps. Zemsta. Nie mogę pomodlić się przy trumnie z Jego szczątkami, uklęknąć przed nią, po raz ostatni dotknąć jej, ani odprowadzić do grobu. Z daleka od miejsca uroczystości pogrzebowej w Garwolinie z żalem w sercu, w postawie „na bacność” i słowami modlitwy – żegnam Pana, Panie Poruczniku. Honorom dla Nas było poszukiwanie i odnalezienie Twoich doczesnych szczątków, bo honorem jest mieć prawo i zaszczyt poszukiwać i odnaleźć szczątki poległego za Ojczyznę Bohatera.

Spoczywaj w pokoju Żołnierzu Wyklęty, rycerzu Rzeczypospolitej.

Z wyrazami szacunku,

Zastępca Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej - KŚZpNP dr hab. Krzysztof Szwaagrzyk